

# UZDRAWIAMY ANCESTRALNY DRAMAT



Wszyscy nosimy w sobie jakiś dramat naszych Przodków. Nieważne jakie sukcesy czy porażki napotykasz w tym życiu. Również i Ty posiadasz Przodków, którzy przeżywali dramaty, w tym te najbardziej ekstremalne, takiej jak wojny, niewolnictwo, ludobójstwo i wiele innych wydarzeń, których nie jesteśmy sobie w stanie nawet wyobrazić.

Dramat powoduje urazy psychiczne, która mogą objawiać się zarówno jako pojedyncze i bardzo ciężkie do

przeżycia zdarzenia, lub jako zdarzenie powtarzające się regularnie w czasie. Wielu z nas zna bardzo dobrze złożone psychologiczne symptomy tragedii, takie jak bezustanny lęk, depresja czy dezorientacja psychiczna. Istnieją również i symptomy fizyczne, które są przypisywane dramatom, takie jak bezsenność, zmęczenie, bóle fizyczne i napięcie mięśni.

Nierozwiązany dramat, niezależnie od tego czy jego korzenie sięgają Twojej ancestralnej linii czy też Twojego obecnego życia, wpływa na nasze podświadome zachowanie, które może się objawić w różnego rodzaju uzależnieniach, problemach ze snaniem, destruktywnymi schematami w naszych międzyludzkich relacjach.

Prawdą jest iż nie możemy naprawdę ukrywać zaistniałego dramatu, ponieważ chowając go pod dywan i ignorując go nigdy go nie rozwiążemy. Niektórzy z naszych przodków tak właśnie postępowali w dobrej wierze myśląc, że jeżeli nie będą o nim rozmawiać, uchronią swoje dzieci przed cierpieniem. Jednakże na szczęście (lub nieszczęście) nasze ciała pamiętają wszystko to co zapomni nasz umysł. Przeszłość żyje w nas nawet jeżeli nikt nam już o niej dłużej nie opowiada.

Również i niektóre osoby spirytualne mogą być winne tego, co napisałam powyżej. Online lub osobiście, często możemy spotkać się z, tak zwaną, praktyką „Obwodnicy duchowej”. Termin ten został wprowadzony w pierwszych latach 1980 przez Johna Welwooda, nauczyciela buddystę i psychoterapeutę, który go opisał jako „Tendencję do stosowania idei i praktyk spirytualnych w celu uniknięcia bezpośredniego zmierzenia się z nierozwiązanymi kwestiami emocjonalnymi, z psychologicznymi urazami i niedokończonymi zadaniami.” Innymi słowy, obwodnica duchowa służy do zmiany tematu konwersacji każdorazowo, gdy staje się ona zbyt realistyczna. Problem z koncentrowaniem się na świetle i miłości 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu polega na tym, że Twój dramat nie zostanie rozwiązany, bez względu na jak bardzo pozytywne myśli będziesz kreować ani ile kryształów zakupisz. Dodatkowo, bezustanne rozmowy o świetle i miłości mogą stać się naprawdę uciążliwe dla Twoich przyjaciół.

Istnieją dwie rzeczy, które możemy zrobić, aby być pewnym, że dramat zakończy się tu i teraz, w tym życiu i że przyszłe generacje nie będą musiały się już z nim borykać: możemy się z nim zmierzyć i pomóc naszym przodkom rozwiązać go.

## Uzdrowiając Ancestralny Dramat

Pierwszą rzeczą, którą musimy zrobić to usiąść na chwilę razem z dramatem. Nie negocjować go. Nie próbować naprawić go szybko i od razu. Przyspieszanie uzdrowienia stanowi formę negacji jego istnienia. Daj sobie chwilę czasu i pozwól, aby dramat istniał. Rozmowa ze starszymi osobami i słuchanie ich zwierzeń może nam przyjść tu z pomocą, jednakże musimy respektować ich limity. Jeśli nie będą one chciały z nami o nim rozmawiać – nie zmuszamy ich do tego.

Kolejny krok to przebaczenie. Przebaczenie kreuje magię i jak każda magia może wydawać się łatwe na początku, jednakże jest niezmiernie trudne do zastosowania w praktyce.

Psychologowie określają przebaczenie jako naszą świadomą decyzję uwolnienia się od urazu, który żywimy wobec osoby, która nas zraniła.

Spotkałam się również z inną definicją „Przebaczenie to nasza decyzja nieoczekiwania od przeszłości niczego ponad to, co się rzeczywiście zdarzyło.”

We wszystkich praktykach spirytualnych, łącznie z honorowaniem naszych przodków, jesteśmy zawsze skłonni do postrzegania niedoskonałości naszego życia jako przeszkody w naszym rozwoju. Opowiadamy samym sobie historie typu „Mógłbym być dobry w jodze gdybym tylko był troszkę bardziej elastyczny”, albo „Mógłbym czcić lepiej moich przodków, gdyby tylko moja rodzina nie byłaby taka jaka jest.” I nie zdajemy sobie sprawy, że sytuacje, które sprawiają nam najwięcej bólu dają nam szansę dla naszego największego rozwoju. Jak starożytni alchemiści, mamy szansę przekształcić ołów w złoto. Zamiast marzyć o „lepszych” Przodkach (lub żyjących członkach naszej rodziny), musimy ich zaakceptować takimi jakimi byli i są: niedoskonali, kroczący swoją ścieżką nieskończonej ewolucji po śmierci.

Oto „trick”: przebaczenie jest niezbędne nie dlatego, że osoba, która Cię zraniła zasługuje na nie, ale dlatego że *Ty* na nie zasługujesz. Masz absolutne prawo i zasługujesz na miejsce w Twoim życiu przeznaczone na nowe i piękne rzeczy i potrzebujesz energii dla ich realizacji.

Przebaczyć nie oznacza zapomnieć, Nie musisz negocjować sytuacji, które Ci się przytrafiły, nie musisz negocjować, że zostałeś zraniony. Przebaczenie może naprawić nawet zepsute stosunki rodzinne. Czy to oznacza, że musisz je daleć utrzymywać? Absolutnie nie. Możesz przebaczyć komuś i jednocześnie odsunąć się od niej. Możesz przebaczyć danej osobie i jednocześnie nadal żądać zadośćuczynienia na drodze sądowej, lub żądać jakiegokolwiek innego rodzaju odszkodowania i opowiadać wszystkim co Ci się przydarzyło.

Kiedy podejmiemy decyzję, aby przebaczyć członkom naszej fizycznej rodziny, może być przydatna świadomość, że również i oni przeżywali swoje dramaty i smutki, tak bardzo podobne do naszych. Również i oni odziedziczyli swoje geny i dramaty ancestralne, pomimo iż dla różnych członków tej samej rodziny mogą manifestować się one na różne sposoby. Również i oni byli poddawani różnym uciskom, chociaż ich forma jest diametralnie różna dla każdej generacji.

Decydując się na przebaczenie naszym Przodkom może nam także pomóc świadomość, że niektórzy z nich byli prześladowcami, niektórzy byli prześladowani, a jeszcze inni zarówno jednymi jak i drugimi. We wszystkich naszych liniach ancestralnych obecne są osoby, które przybyły z dalekich krajów, które mówiły innym językiem i nawet różniły się fizycznie od nas. Osoby zranione ranią kolejnych ludzi. Nie zrozumiemy nigdy do końca dlaczego ktoś postępował w swoim życiu tak jak postępował, dlaczego robił to co robił. Czcząc naszych Przodków zaczynamy rozumieć, że dusze ewoluują również i po śmierci. Aktualna forma naszych Przodków jest inna od tej, którą posiadali za życia na ziemi.

## Podróż Szamańska w celu uzdrowienia dramatu naszego Przodka.

